

JEDNODNIÓWKA

DEMOKRA-
TYCZNY

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki Nr 1, telefon 63

Stanowisko Polski w sprawie Kłajpedy

Sejm uchwalił wczoraj nagłość wniosku p. Dąbskiego „Kuwada” australijska, a spisek P. P. P. czyli

Można w Polsce, jak kto chce

WARSZAWA, 8. III.

Rozprawa nad wnioskiem komisji administracyjnej dotyczącym tajnych organizacji, a zwłaszcza P.P.P., miała przebieg wbrew oczekiwaniu, sprzeczny. Pod wpływem trzech nowych hasel gabinetu p. Grabskiego, zapalczywość partyjne przygasła i nastąpiło to co kto chce — znużenie, zobojętnienie, przytępienie, a może po prostu — zmęczenie.

O P. P. P.

Pierwszy zabrał głos ref. Pra-
gier (PPS), który przypomina, że rząd Witosa nie wystąpił przeciw P.P.P., przedstawił Pogo-
towi konferencję z trzema członkami i abneta. Mówca wywodzi, że komisja zgodziła się na pewną zgodę jego wniosku, potępiającego kłajpedę tajnych organizacji, natomiast nie przyjął dalszej te-
zy wniosku, potępiającego szcze-
gólnie współdziałanie z tajnymi organizacjami osób urzęd-
owych i wojskowych. Dziwna rzecz, że wybr. oficerowie, za-
angażowani w P.P.P., są wszy-
scy tak chętni, że nie znośzą trudu aresztu śledczego, np. gen. Macewicz, p. Perkowski, i gen. Wróczyński. Co do tego ostatniego wypadku jest jeszcze bardziej interesujący. U niektórych blemion austrijskich istnieje zwyczaj zwany „kuwada”, polegający na tem, że gdy żona odbywa połów, wówczas mąż kładzie się łóżka i krzyczy z bólu. P. gen. Wróczyński jest zdrowy, ale p.

Wróczyńska chora i pod tym pozorem p. Wróczyński od kilku tygodni pozostaje w domu. Sądze, że zadowole Panów, jeśli życzyć, będzie powrotu do zdrowia p. gen. Wróczyńskiej i powrotu do aresztu p. gen. Wróczyńskiego. Komisja będzie musiała dbać, aby pod pozorem ulg nie utopiono całej sprawy.

Poa. Kozicki (ZLN.) uzasadniał wniosek komisji o wybór specjalnej komisji sejmowej. Poa. Laski (K. 2.) domaga się wyboru 7 członków komisji, aby umożliwić także przedsta-
wicielstwo w komisji koła ży-
dowskiego.

Przyjęto jednomyślnie rezolu-
cję większością komisji, która brzmi dosłownie: „Sejm wy-
zwa Rząd do dalszego, energicz-
nego zwalczania organizacji spi-
skowych, działających dotąd bezkarnie i przygotowujących się, w myśl ich własnych pro-
gramów i zapowiedzi, do wy-
wołania zaburzeń, smierzących do gwałtownego obalenia Konstytucji i porządku prawnego w Rzeczypospolitej”.

Rezolucję większością domaga-
jącą się ukarania osób, które na stanowiskach urzędowych brały udział, lub wchodziły w porozumienie z P.P.P. — odrzu-
cono 164 głosami przeciw 155. Co do sprawy wyboru komisji to odrzucono poprawkę p. Laski-
ra, aby składała się z 7 człon-
ków, zamiast 5 i wybrano spe-
cjalną komisję sejmową, złożoną z 5 osób dla dokładnego zbada-
nia materiału, dotyczących

wszystkich ujawnionych orga-
nizacji, zarówno w wojsku, jak i w społeczeństwie, celem przed-
stawienia wyników komisji woj-
skowej i administracyjnej. Kom-
misja ma prawo wyłączać we wszystkich akta urzędowe oraz zwołać świadków i rzeczo-
znawców. Do komisji weszli pp.: Chęciński, Cwiakowski, Erdman, Kozicki i Pragier.

(Ciąg dalszy na str. 2ej).

Urzednicy a premier

P. W. Grabski rozważy życzliwie ich dezyderaty

WARSZAWA, 8. III.

Onegdaj przyjął premier Grabski delegację pracow-
ników państwowych pod prze-
wodnictwem prezesa związku zawodowego pracowników po-
cztowych i telegraficznych.

Delegacja przedstawiła mu dezyderaty w sprawach, które dla pracowników w tej chwili są najbardziej aktualne. Do spraw tych w pierwszym rzędzie należy redukcja, która, zdaniem delegacji, przeprowadza-
na jest nieracjonalnie i niegodo-
nie z istniejącymi w tej sferze instrukcjami.

Zamiast redukować, należałoby wyeliminować, dalej-
szyć, dla których stanowisko ur-
zędowe nie jest wyłącznie środkiem utrzymania, redukcję pracowników, którzy mają po dwadzieścia kilka lat służby, nabyli skutkiem tego kwalifikacje pierwszorzędne, a nadto, po zwolnieniu obciążają skarb państwa emerytury.

Najgorzej jest to, że wbrew wyrażonemu zastrzeżeniu in-

strukcji, usuwa się z urzędów ludzi, nie mających poza służbą żadnych środków utrzymania, a skazanych skutkiem tego na zgubę.

Premier przyjął do wiadomości wyrażone zarzuty przy-
rzeki poczynić zarządzenia, ma-
jące na celu naprawę tego sta-
nu rzeczy.

Pozatem delegacja prosiła premiera, aby ze względu na to, że pracownicy, którzy z powodu braku miejsca w szkołach państwowych, zmuszeni są od-
dawać swe dzieci na naukę do szkół prywatnych, w których wpływ kosztów znacząco wię-
kszy niż w państwowych — ze-
schciał zarządzić wyda-
nie nowych do ustawy uposaże-
niowej, zmieniającej w tym względzie normy. Premier przy-
jął sobie przedłożyć memoriał w tej materii, który przyrzeki życzliwie rozważyć. Memoriał będzie w najkrótszym czasie doręczony.

WARSZAWA, 8. III.

Wczoraj przed wyjazdem swoim zagranicę, p. Thugutt — w związku z interpellacją z powodu mowy, wygłoszonej przez niego na bankiecie wy-
danym na cześć p. Lénickiego — zjawił się u p. prokuratora sądu okręgowego. P. Thugutt złożył p. prokuratorowi o-

ryginalny tekst swojej mowy, oraz zawiadomił go oficjalnie o wyjeździe zagranicę na kura-
cję.

Po bytności u prokuratora p. Thugutt złożył wizytę p. pre-
mierowi Władysławowi Grab-
skiemu.

Czy słyszyście jęki chłopów rosyjskich, ślaczonych różgami

Te ślaczące bolszewickie przypominają poddanym czasy Iwana Groźnego

MOSKWA, 7. 3. Jeden z gmin-
nych ispolkomów (komitety wy-
konawcze) w Czuchlomskim pow. Kostromskiej gubern. skazał 17-ty poważniejszy włóczęk

na karę różg. Egzekucja odby-
ła się na placu obok cerkwi w obecności całej wsi. Dwóch ur-
karanych po otrzymaniu 30-tu różg zemdiało.

Sowiety, czy monarchia — nie o to chodzi

Stanowisko Pałacarego względem Rosji

PARYŻ, 7. 3. (PAT). Polna-
re, odpowiadając na pytanie na-
stępujące: „Czy w imię pol-
tyki wewnętrznej, pomiędzy na-
mi a Rosją, nie ma żadnych szan-
sów?” — odpowiedział: „Nie, nie-
ma. Jesteśmy daleko od tego, aby-
śmy nie byli pewni tego, że nie-
ma szans na przetrwanie państwa

znane w czasie trwania konfe-
rencji genewskiej, to przypada-
nie to, że Rosja, mimo obecności
rządu rosyjskiego, lecz tej oku-
lacji, że Rosja nie chce znać
żadnych warunków przed wojennymi. Republika
francuska nie obawia się bynaj-
mniej ani gróźb monarchistycz-
nych, ani też dyktatury sowieckiej.

Za nadużycia Banku Franko-Polskiego chcą zapłacić milion franków złotych ZA MAŁO!

WARSZAWA, 8. III.

Dochodzenia w sprawie na-
dużyc Banku Franko-Polskiego
trwają w dalszym ciągu, kon-
centrując się przeważnie na ba-
daniu ksiąg i rachunków.

Każdy dzień podobno przy-
nosi coraz to nowe materiały,
obciążające osadzonego w a-
reszcie dyrektora L. Georgesa,
oraz stwierdzające, że naduży-
cia na gruncie warszawskim
działy się nie tylko za władzą
centrali paryskiej, ale i w myśl
instrukcji pochodzących stamtąd.

Tem się na tłumaczyć zapew-
nienie bawiacego od kilku dni
w Warszawie dyrektora centra-
li paryskiej p. Spitzera, że po-
przedni dyrektor p. Perdrix zo-
stał usunięty ze swego stanowi-
ska w Paryżu na skutek wykry-
cia nadużyć w warszawskim
oddziale.

Słychać, że centrala paryska
nie zapropomować skarbowi
tytułem odszkodowania za stra-
ty wyrządzone państwu pol-

ski milion franków złotych.

W kolach wtajemniczonych
uważają jednak, że suma ta nie
będzie żadnym ekwiwalentem
strat, poniesionych przez skar-
b polski. Długo namyślanoby się,
czy w tym wypadku kwota 5
milionów franków złotych mo-
głaby zrównoważyć efektywne
szkody zadane naszemu skar-
bowi przez nadużycia waluto-
we Banku Franko-Polskiego.

Mimo najrozmaitszych starań
p. Georgesa — jak wspomnieli-
śmy powyżej — przesieduje na-
dal w więzieniu, co należy z u-
ważaniem zapisać na plus władz,
prowadzących dochodzenia.

Opinia publiczna ze spoko-
jem i ufnością oczekuje osta-
tecznych wyników śledstwa bez
obawy rozczarowań, że mo-
dli tego świata — aferysty, po-
stępujący mniej lub więcej
krytycy pozostają na wolności,
gdy mali przestępcy skazani
w gotówkę śledzą przestęp-
stwa śledstwa w kryminalu.

Dziś c.h. 9-go marca frank węg. 1,500.000.

GIEŁDA

WARSZAWA, 8. III.

Dziś tendencja dla akcyj na-
gół słaba z wyjątkiem poszcze-
gólnych metalurgicznych.

W ogromnym pośpieszaniu
kasy zastawne przy silnej ten-
dencji wzrostowej.

NETOWANA OGÓLNA
Dziś 11. 3. 1924 r.

Franki 300, 350, 400, 450, 500, 550, 600, 650, 700, 750, 800, 850, 900, 950, 1000, 1050, 1100, 1150, 1200, 1250, 1300, 1350, 1400, 1450, 1500, 1550, 1600, 1650, 1700, 1750, 1800, 1850, 1900, 1950, 2000, 2050, 2100, 2150, 2200, 2250, 2300, 2350, 2400, 2450, 2500, 2550, 2600, 2650, 2700, 2750, 2800, 2850, 2900, 2950, 3000, 3050, 3100, 3150, 3200, 3250, 3300, 3350, 3400, 3450, 3500, 3550, 3600, 3650, 3700, 3750, 3800, 3850, 3900, 3950, 4000, 4050, 4100, 4150, 4200, 4250, 4300, 4350, 4400, 4450, 4500, 4550, 4600, 4650, 4700, 4750, 4800, 4850, 4900, 4950, 5000, 5050, 5100, 5150, 5200, 5250, 5300, 5350, 5400, 5450, 5500, 5550, 5600, 5650, 5700, 5750, 5800, 5850, 5900, 5950, 6000, 6050, 6100, 6150, 6200, 6250, 6300, 6350, 6400, 6450, 6500, 6550, 6600, 6650, 6700, 6750, 6800, 6850, 6900, 6950, 7000, 7050, 7100, 7150, 7200, 7250, 7300, 7350, 7400, 7450, 7500, 7550, 7600, 7650, 7700, 7750, 7800, 7850, 7900, 7950, 8000, 8050, 8100, 8150, 8200, 8250, 8300, 8350, 8400, 8450, 8500, 8550, 8600, 8650, 8700, 8750, 8800, 8850, 8900, 8950, 9000, 9050, 9100, 9150, 9200, 9250, 9300, 9350, 9400, 9450, 9500, 9550, 9600, 9650, 9700, 9750, 9800, 9850, 9900, 9950, 10000, 10050, 10100, 10150, 10200, 10250, 10300, 10350, 10400, 10450, 10500, 10550, 10600, 10650, 10700, 10750, 10800, 10850, 10900, 10950, 11000, 11050, 11100, 11150, 11200, 11250, 11300, 11350, 11400, 11450, 11500, 11550, 11600, 11650, 11700, 11750, 11800, 11850, 11900, 11950, 12000, 12050, 12100, 12150, 12200, 12250, 12300, 12350, 12400, 12450, 12500, 12550, 12600, 12650, 12700, 12750, 12800, 12850, 12900, 12950, 13000, 13050, 13100, 13150, 13200, 13250, 13300, 13350, 13400, 13450, 13500, 13550, 13600, 13650, 13700, 13750, 13800, 13850, 13900, 13950, 14000, 14050, 14100, 14150, 14200, 14250, 14300, 14350, 14400, 14450, 14500, 14550, 14600, 14650, 14700, 14750, 14800, 14850, 14900, 14950, 15000, 15050, 15100, 15150, 15200, 15250, 15300, 15350, 15400, 15450, 15500, 15550, 15600, 15650, 15700, 15750, 15800, 15850, 15900, 15950, 16000, 16050, 16100, 16150, 16200, 16250, 16300, 16350, 16400, 16450, 16500, 16550, 16600, 16650, 16700, 16750, 16800, 16850, 16900, 16950, 17000, 17050, 17100, 17150, 17200, 17250, 17300, 17350, 17400, 17450, 17500, 17550, 17600, 17650, 17700, 17750, 17800, 17850, 17900, 17950, 18000, 18050, 18100, 18150, 18200, 18250, 18300, 18350, 18400, 18450, 18500, 18550, 18600, 18650, 18700, 18750, 18800, 18850, 18900, 18950, 19000, 19050, 19100, 19150, 19200, 19250, 19300, 19350, 19400, 19450, 19500, 19550, 19600, 19650, 19700, 19750, 19800, 19850, 19900, 19950, 20000, 20050, 20100, 20150, 20200, 20250, 20300, 20350, 20400, 20450, 20500, 20550, 20600, 20650, 20700, 20750, 20800, 20850, 20900, 20950, 21000, 21050, 21100, 21150, 21200, 21250, 21300, 21350, 21400, 21450, 21500, 21550, 21600, 21650, 21700, 21750, 21800, 21850, 21900, 21950, 22000, 22050, 22100, 22150, 22200, 22250, 22300, 22350, 22400, 22450, 22500, 22550, 22600, 22650, 22700, 22750, 22800, 22850, 22900, 22950, 23000, 23050, 23100, 23150, 23200, 23250, 23300, 23350, 23400, 23450, 23500, 23550, 23600, 23650, 23700, 23750, 23800, 23850, 23900, 23950, 24000, 24050, 24100, 24150, 24200, 24250, 24300, 24350, 24400, 24450, 24500, 24550, 24600, 24650, 24700, 24750, 24800, 24850, 24900, 24950, 25000, 25050, 25100, 25150, 25200, 25250, 25300, 25350, 25400, 25450, 25500, 25550, 25600, 25650, 25700, 25750, 25800, 25850, 25900, 25950, 26000, 26050, 26100, 26150, 26200, 26250, 26300, 26350, 26400, 26450, 26500, 26550, 26600, 26650, 26700, 26750, 26800, 26850, 26900, 26950, 27000, 27050, 27100, 27150, 27200, 27250, 27300, 27350, 27400, 27450, 27500, 27550, 27600, 27650, 27700, 27750, 27800, 27850, 27900, 27950, 28000, 28050, 28100, 28150, 28200, 28250, 28300, 28350, 28400, 28450, 28500, 28550, 28600, 28650, 28700, 28750, 28800, 28850, 28900, 28950, 29000, 29050, 29100, 29150, 29200, 29250, 29300, 29350, 29400, 29450, 29500, 29550, 29600, 29650, 29700, 29750, 29800, 29850, 29900, 29950, 30000, 30050, 30100, 30150, 30200, 30250, 30300, 30350, 30400, 30450, 30500, 30550, 30600, 30650, 30700, 30750, 30800, 30850, 30900, 30950, 31000, 31050, 31100, 31150, 31200, 31250, 31300, 31350, 31400, 31450, 31500, 31550, 31600, 31650, 31700, 31750, 31800, 31850, 31900, 31950, 32000, 32050, 32100, 32150, 32200, 32250, 32300, 32350, 32400, 32450, 32500, 32550, 32600, 32650, 32700, 32750, 32800, 32850, 32900, 32950, 33000, 33050, 33100, 33150, 33200, 33250, 33300, 33350, 33400, 33450, 33500, 33550, 33600, 33650, 33700, 33750, 33800, 33850, 33900, 33950, 34000, 34050, 34100, 34150, 34200, 34250, 34300, 34350, 34400, 34450, 34500, 34550, 34600, 34650, 34700, 34750, 34800, 34850, 34900, 34950, 35000, 35050, 35100, 35150, 35200, 35250, 35300, 35350, 35400, 35450, 35500, 35550, 35600, 35650, 35700, 35750, 35800, 35850, 35900, 35950, 36000, 36050, 36100, 36150, 36200, 36250, 36300, 36350, 36400, 36450, 36500, 36550, 36600, 36650, 36700, 36750, 36800, 36850, 36900, 36950, 37000, 37050, 37100, 37150, 37200, 37250, 37300, 37350, 37400, 37450, 37500, 37550, 37600, 37650, 37700, 37750, 37800, 37850, 37900, 37950, 38000, 38050, 38100, 38150, 38200, 38250, 38300, 38350, 38400, 38450, 38500, 38550, 38600, 38650, 38700, 38750, 38800, 38850, 38900, 38950, 39000, 39050, 39100, 39150, 39200, 39250, 39300, 39350, 39400, 39450, 39500, 39550, 39600, 39650, 39700, 39750, 39800, 39850, 39900, 39950, 40000, 40050, 40100, 40150, 40200, 40250, 40300, 40350, 40400, 40450, 40500, 40550, 40600, 40650, 40700, 40750, 40800, 40850, 40900, 40950, 41000, 41050, 41100, 41150, 41200, 41250, 41300, 41350, 41400, 41450, 41500, 41550, 41600, 41650, 41700, 41750, 41800, 41850, 41900, 41950, 42000, 42050, 42100, 42150, 42200, 42250, 42300, 42350, 42400, 42450, 42500, 42550, 42600, 42650, 42700, 42750, 42800, 42850, 42900, 42950, 43000, 43050, 43100, 43150, 43200, 43250, 43300, 43350, 43400, 43450, 43500, 43550, 43600, 43650, 43700, 43750, 43800, 43850, 43900, 43950, 44000, 44050, 44100, 44150, 44200, 44250, 44300, 44350, 44400, 44450, 44500, 44550, 44600, 44650, 44700, 44750, 44800, 44850, 44900, 44950, 45000, 45050, 45100, 45150, 45200, 45250, 45300, 45350, 45400, 45450, 45500, 45550, 45600, 45650, 45700, 45750, 45800, 45850, 45900, 45950, 46000, 46050, 46100, 46150, 46200, 46250, 46300, 46350, 46400, 46450, 46500, 46550, 46600, 46650, 46700, 46750, 46800, 46850, 46900, 46950, 47000, 47050, 47100, 47150, 47200, 47250, 47300, 47350, 47400, 47450, 47500, 47550, 47600, 47650, 47700, 47750, 47800, 47850, 47900, 47950, 48000, 48050, 48100, 48150, 48200, 48250, 48300, 48350, 48400, 48450, 48500, 48550, 48600, 48650, 48700, 48750, 48800, 48850, 48900, 48950, 49000, 49050, 49100, 49150, 49200, 49250, 49300, 49350, 49400, 49450, 49500, 49550, 49600, 49650, 49700, 49750, 49800, 49850, 49900, 49950, 50000, 50050, 50100, 50150, 50200, 50250, 50300, 50350, 50400, 50450, 50500, 50550, 50600, 50650, 50700, 50750, 50800, 50850, 50900, 50950, 51000, 51050, 51100, 51150, 51200, 51250, 51300, 51350, 51400, 51450, 51500, 51550, 51600, 51650, 51700, 51750, 51800, 51850, 51900, 51950, 52000, 52050, 52100, 52150, 52200, 52250, 52300, 52350, 52400, 52450, 52500, 52550, 52600, 52650, 52700, 52750, 52800, 52850, 52900, 52950, 53000, 53050, 53100, 53150, 53200, 53250, 53300, 53350, 53400, 53450, 53500, 53550, 53600, 53650, 53700, 53750, 53800, 53850, 53900, 53950, 54000, 54050, 54100, 54150, 54200, 54250, 543

Stanowisko Polski w sprawie Kłajpedy (Ciąg dalszy)

Sprawa Kłajpedy

Ważnym politycznym momentem posiedzenia była rozprawa nad nagłosną wnioską „Wyzwolenia” w sprawie Kłajpedy, której dalsze losy będą rozpatrywane na 28 sesji Rady Ligi Narodów.

Pos. Dąbski (Wyw.), uzasadniając wniosek, szczegółowo przedstawił historię tej sprawy od dnia 14 czerwca 1922 r., kiedy to konferencja ambasadorów zatwierdziła umowę, zawartą w kwietniu tegoż roku w Warszawie między Polską a Kłajpedą.

— Moim zdaniem — mówił p. Dąbski — musimy wrócić do koncepcji Rady ambasadorów z listopada 1922 r., to znaczy wolnego terytorium. Minimum naszych żądań musi być: 1) równy z Litwą z przedstawicielstwem samej Kłajpedy udział w Radzie portu, 2) gwarancja swobodnej komunikacji wodnej, kolejowej, telegraficznej i pocztowej z Kłajpedą, 3) posiadanie własnego brzoju morskiego, 4) autonomia Kłajpedy. Nasz minister spraw zagranicznych ma trudny obowiązek obrony przed Ligą Narodów nie tylko praw i interesów Polski, ale i okupowanej Kłajpedy.

Przy tej sposobności mówca zwracał uwagę na to, jakie

gwałty stosuje się na Litwie do ludności polskiej, nawet po kościołach. Musimy podkreślić, że cierpliwość Polski jest wyjątkiem na ciężką próbę, bo nie daliśmy się wyteplić, ani też zdusić ekonomicznie. (Okłaski).

Nagłosność wniosku uchwalono, a wniosek odesłano do komisji spraw zagranicznych.

W rozprawie szczegółowej nad projektem ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, zwrócił uwagę rozdział, jaki się zaznaczył między stanowiskiem „Wyzwolenia” a robotniczymi ugrupowaniami na lewicy. Chodziło o wyłączenie samorządów gminnych od ponoszenia ciężarów, z jednoczesnym zabezpieczeniem robotników rolnych. Rozprawy zresztą nie dookończono i na tem posiedzeniu.

Do komisji sejmowej dla zbadania żądań krakowskich wybrano na miejsce posła Łasickiego (PZL.), który ustąpił — posła Gruszkę (Piast) 150 głosami przeciw 114 głosom, jakie padły na p. Poznańskiego (P. Z. L.).

Wpłynął wniosek p. Jaworowskiego w sprawie groźącego z powodu braku funduszy zamknięcia opery warszawskiej.

Następne posiedzenie we wtorek dn. 11 marca o godzinie 4 popoł.

Koniec o godzinie 8.

Wszelkie utrudnienia usunięto Bez straty czasu i bez kłopotu każdy może się zapisać na akcje Banku Polskiego

WARSZAWA, 8. III. W ostatnich dniach przy okienkach przyjmujących w P. K. K. P. zapisy na akcje Banku Polskiego panował ożywiony napływ zainteresowań. Przyczyniło się do tego nowe zarządzenie Komitetu Organizacyjnego pozwalające na przyjmowanie wpłat na akcje Banku Polskiego

go również w markach polskich, za które niewłocznie nabywane są waluty obce lub złoto.

Ułatwienie to umożliwiło tysiącom osób bezpośrednie załatwienie sprawy zakupu akcji w banku i wpłaty ich na akcje przy jednym i tym samym okienku Banku Emisyjnego.

Czyścić, czyścić, choćby skóra zlażała

Tembardziej, jeśli chodzi o Polski Bank Krajowy

Od szeregu dni trąca niepokojące pogłoski na temat działalności Polskiego Banku Krajowego.

Wykrycie nadużyć dewizowych w oddziale katowickim tego banku spowodowało wkrócenie prokuratora.

Gwałtownemu dochodzeniu wstrzymać się musimy do ukoniecznienia śledztwa z podaniem szeregu skandalicznych szczegółów, mówiących o tem, jak oddział katowicki Polskiego Banku Krajowego do spółki z bankami niemieckimi spekulował na zniżce marki polskiej z obłąkaną szkodą naszego skarbu.

Ale czy jedno tylko jakiegoś maszyni bankowego zlamie się, wówczas łatwo wychodzą na jaw różne niedokładności i innych. Tak to już porządek rzeczy. A więc coraz gwałtowniej poczynają rozbierać w rozmowach osób wtajemniczonych najrozsądniejszą pogłoskę rewelacyjną i plotki mocno niepokojące opinii publiczną i najbardziej fantazyjne wersje.

Dobrze jednak nie stało, że te wszystkie pesymistyczne, tyczące się potężnej instytucji państwowo-finansowej zostaną w

WARSZAWA, 6. III. sposób należyty wyjaśnione, a to dlatego, że z racji reformy jakiejś ulęgł Polski Bank Krajowy — ministerjum skarbu zarządziło dokładne zbadanie całokształtu działalności tego banku.

Czy badania dostarczą jakichś kompromitujących dokumentów i dowodów — okaże najbliższa przyszłość.

Teraz tylko możemy zanotować, że opinia kół wtajemniczonych nie kwalifikuje jako na liżycia fakt, iż poseł Korfanty miał otrzymać z Polskiego Banku Krajowego około 23 miliardów.

Pieniądze te posel Korfanty miał uzyskać na cele firm, którym patronuje. Również rachunek osobisty naczelnego dyrektora w Polskim Banku Krajowym w zdaniu tych kół wtajemniczonych, nie stanowi zarzutu, obciążającego p. Michałskiego. Rachunek ten nie był debetowy.

Sądymy, że cała ta sprawa jest tak poważna, iż zostanie w najbliższej przyszłości dokładnie zbadana i szczegółowo zakomunikowana opinii publicznej, niecierpliwie oczekującej miarodajnych wyjaśnień.

Targi lipskie zawiodły Ogłędno, ale nie kupowano

LIPSK 7. 3. (A.W.). — Targi Lipskie, choćkolwiek miały zewnętrznie przebieg dobry ze względu na wielką liczbę przyjeżdżających, zawiodły pod względem obrotów. W pierwszych dniach przybyło do Lipska przeszło 200 nadzwyczajnych kupców, jednakże na ogólnemu rynek, w tym czasie, zabierała się, a nie kupowały. Przyczyna sła kupców, którzy nie dokonali po-

wyższe ceny, których nie obniżono mimo starań ze strony zarządu targów. Po dwóch dniach trwania targów kupcy zaczęli się rozjeżdżać, a w piątek, w niedzielę i w poniedziałek, w tym czasie, w Lipsku nie było większego ruchu, wesoło się wystawców zabierała, a nie kupowały. Z Polski pojechało na targi około 300 kupców, którzy nie dokonali po-

Już się zaczęło! Egzekwowanie podatku majątkowego

W dniu 6 b. m. dokonano 1072 czynności egzekucyjne przy ściąganiu zaległej raty podatku majątkowego.

335 podatników wpłaciło należność podatkową do rak sekwestratorów na sumę 25.534 zł. 57.370 płatników wykazało się kwitami P. K. K. P. i P.

K. O. na wpłacony już podatek, zajęć zaś richomości dokonano w 300 wypadkach.

Poza Warszawą egzekucje dokonywane są z całą energią we wszystkich okręgach izb skarbowych i wszędzie przynoszą dodatnie wyniki.

Trybuna pracowników mózgu i mięśni

SITUACJA W BANKACH

Wobec alarmujących wieści o redukcjach pracowników bankowych, zwróciliśmy się do ich organizacji, gdzie rzeczowcy i wyszczepiający informację, udzielił nam prezes zarządu Związku p. Stawomir Da-

bulowicz.

W odpowiedzi na wstrzymanie kredytów niezwaloryzowanych i ściąganie podatków zwaloryzowanych, za przykładem wielu gałęzi pracy i wytwórczości, poszły i banki, zwalniając personel, bądź zupełnie, bądź częściowo.

Banki: Kredytowy, Mazowiecki, Stołeczny, Wschodni, Powszechny, Handl.-przem. w Łodzi, wymówiły wszystkim pracownikom pracę od 1-go maja, natomiast Przemysłowy zwolnił 60 proc. pracow. dla Handlu i Przemysłu — 60 proc. Powszechny, Depozytowy — 40 proc., Zachodni — 35 proc. i t. d.

Bank Handlowy w Warszawie w oddziałach prowincjonalnych przeprowadził redukcję do 50 proc. centrala jednak miała początkowo nie pozabawiać swych pracowników pracy, niestety, w dn. 1 b. m. wydalila

59 urzędników i akcję tą ma jeszcze w kilku seriach kontynuować.

Wczoraj odbyło się w Związku zebranie usuniętych z B-ku Handlowego — wystosowali oni do dyrekcji memoriał, ale z jakim skutkiem?

Faktem jest, że nawet interesanci, jak handlujący, przemysłowcy nie ukrywają swego oburzenia z powodu tej akcji. „Usunąć pracownika bardzo łatwo, ale my tego z subiektywnie nie zrobimy”, a trafiają się przebiegi tacy dyrektorowie, jak p. Rafałowicz z B-ku Zachodniego, który

wolał zrezygnować ze swego stanowiska, niż uczestniczyć w takiej antybiotywalnej i antyspołecznej akcji.

Polska na zjeździe parlamentarnym

WARSZAWA, 8. III. Na ręce marszałka Sejmu nadeszło zaproszenie, wystosowane do Sejmu przez Międzynarodową Handlową konferencję Parlamentarną na X zjazd tej konferencji, zwołany na 23

dn. następne lipca br. do Brukseli.

Opłaty tegorocznej konferencji odbędzie się w szczególności uroczysty sposób, gdyż w tym roku przypada 10. lecie istnienia konferencji.

Przepaganda zapisów Na akcje Banku Polskiego

Na ostatnim posiedzeniu wójtów powiatu warszawskiego p. St. Okuliczka poruszona była między in. sprawa propagandy zapisów na akcje Banku Polskiego wśród mieszkańców powiatu warszawskiego.

Wójt i pisarze gminni zobowiązali się przeprowadzić odpowiednią agitację. Staro-

stwo warszawskie wezwało też za łaski samorządowe pow. warszawskiego do nabycia akcji Banku Polskiego za pośrednictwem sejmiku warszawskiego. Wszystkie urzędy gminne i magistraty zobowiązały się do zwiększenia udziału w subskrypcji.

Co się działo na Wzrostającej giełdzie?

WARSZAWA, 8. III. Nastroj dla

na zjeździe wczorajszym, początkowo mocny — pod koniec osłabł. Zwiększała do końca grupa chemiczna i włókiennicza oraz w większości akcje handlowe i różne poszczególne gatunki.

Bankowe przeważnie słabiej, tylko Wil. Prywatny Bank Handlowy, Polski Bank Handlowy i Bank Zw. Ziemian poprawiły swe kursy.

Wśród chemicznych przy ogólnie ożywionych transakcjach wyróżniano Wiltda, dającego dywidendę w akcjach darmowych, oraz Przemysł Chem. w Zgierz, Sole Potasowe i Spiesza.

Z elektrycznych osiągnęły większą wyższość akcje Sily i Swiatła. Cukrowe przeważnie słabiej, z wyjątkiem Góslawic. Cementowe stałe, choć nieznacznie, zwiększając na kursie.

Węgłowe — utrzymane Z grupy naftowych obniżyły swe

2 i pół miliona Wpłynęło w ciągu 9

WARSZAWA, 8. III. Report walutowo-dewizowy P. K. K. P. sporządzony w dniu 29 lutego wykazuje zapas wa-

notowania zwiększający znacznie od paru dni. Nobel, pod wpływem realizacji.

W grupie metalarniczej, a zwłaszcza w złocie, akcje, które, roz- 28 mil., do 42 mil., zwiększyły. W 8-ka Poczo-

W konsekwencji przemysłowcy nie są w stanie ułożyć sobie planu produkcji i zniechęceni są zachowywać stanowisko wycofujące. W ogólności rozporządzenia rządowe w ostatnim czasie tak hamująco wpływają — zdaniem ich — na produkcję, że woliliby, aby już rząd przystąpił do wykupu fabryk prywatnych.

Wobec tego oświadczenia przewodniczący Ulanowski, zamknął konferencję, która miała raczej charakter informacyjny, pozostawiając załatwienie sporu między przemysłowcami a robotnikami wzajemnemu między nimi porozumieniu się, które ma nastąpić wkrótce.

Komitet drobnych oszczędności Powoła go minister Skarbu

Nadzwyczajny komisarz do spraw kredytu publicznego wystąpił z projektem powołania przez ministra skarbu komitetu drobnych oszczędności pieniężnych, jako organu doradczego. Zadaniem tego komitetu będzie opracowywanie:

1) ustaw i rozporządzeń, — względnie opinii o projektach ustaw i rozporządzeń, dotyczą-

cych spraw drobnych oszczędności pieniężnych, a w szczególności organizacji instytucji gromadzących drobne oszczędności (kasy oszczędności i t. d.); 2) wniosków, mających na celu ułatwienie wzrostu oszczędności i wreszcie 3) wniosków co do sposobów, dzięki którym może się rozpoznać i skierować do pieniężnego oszczędzania wśród najbiedniejszych warstw społeczeństwa.

Komitet składać się będzie z 7 członków, powołanych przez ministra skarbu na wniosek nadzwyczajnego komisarza do spraw kredytu publicznego i oszczędności społecznych, który z urzędu przewodniczyć będzie obradom komitetu.

Na członków komitetu drobnych oszczędności p. minister skarbu powołał następujące osoby: Hoberta Ignacego Lindego — prezesa P. K. O., dr. P. Merunowicza — dyrektora Polskiego Banku Przemysłowego, dr. Antoniego Rzęda — prezesa Rady Banku Towarzystwa Spółdzielczego, dr. Stefana Ulme — prezesa Związku Małopolskich Kas Oszczędności, p. Zygmunta Chmielewskiego — prezesa Centralnego Związku Towarzystwa Kółek Rolniczych, p. Ignacego Domagalskiego i adw. Marjana Grzegorzewskiego z Kielec.

Zakaz wywozu złota trwa Obecnie ujednolajono przepisy i kary

Ministerjum skarbu opracowało projekt nowej ustawy o zakazie wywozu złota i srebra. Projekt ma na celu ujednolajenie przepisów w tym względzie, które dotąd były w każ-

dej dzielnicy odmienne, a w szczególności ustanawia za przekroczenie zakazu jednolitą karę, która ma wynosić 3-krotną wartość skonfiskowanego metalu.

Konferencja w sprawie zatargu między przemysłowcami, a robotnikami tytułowymi

WARSZAWA, 8. III. Wczoraj odbyła się dalsza konferencja w ministerjum pracy w sprawie zatargu przemysłowców tytułowych z robotnikami o wypłatę ostatniego dodatku drożyznianego 32 procent.

W konferencji brał udział po za przedstawicielami ministerjum pracy, naczelnikiem wydziału Ulanowskim i inspektorem I okręgu Bohuszewiczem, przedstawiciele generalnej dyrekcji monopolu tytułowego, wicedyrektor dr. Kreuz i naczelnik wydziału p. Napieralski, a nadto przedstawiciele ministerjów przemysłu i handlu.

Przemysłowcy w dalszym ciągu dowodzą, że sytuacja w przemyśle tytułowym jest tego rodzaju, iż o żadnych ustępstwach dla robotników myśleć nie mogą.

Szczególnie szkodliwie na sytuację wpływać ma rozporządzenie monopolu tytułowego o obowiązkach hurtowni tytułowych trzymania 30 proc. zapasów z fabryk rządowych, bo kupcy wstrzymują się od zakupów, nie wiedząc, jak kształtują się stosunki sprzedaży.

W konsekwencji przemysłowcy nie są w stanie ułożyć sobie planu produkcji i zniechęceni są zachowywać stanowisko wycofujące. W ogólności rozporządzenia rządowe w ostatnim czasie tak hamująco wpływają — zdaniem ich — na produkcję, że woliliby, aby już rząd przystąpił do wykupu fabryk prywatnych.

Do rzędu tych rozporządzeń zaliczyć należy zwłaszcza to, że przemysłowiec prywatny, który przez 2 miesiące nie utrzymuje w odpowiedniej mierze ruchu swojej fabryki, traci koncesję na prowadzenie przedsiębiorstwa.

W odpowiedzi na te skargi wicedyrektor monopolu tytułowego dr. Kreuz wywoził, że rozporządzenie o przymusowym trzymania fabrykatów rządowych nie może mieć tego skutku, jak przedstawiają przemysłowcy, bo ani nie wchodzi tak daleko w stosunki sprzedaży hurtowni tytułowych, które są zbyt słabe finansowo, aby nie mogły w każdej chwili uzupełniać swoich zapasów, odpowiednio do potrzeby, ani nie do tego bezpośrednio fabryk prywatnych.

Aby zaś na każdy wypadek zapobiec z góry ewentualnym wstrząsom z tego powodu w przemyśle i handlu tytułowym — dyrekcja wydała już rozporządzenie, odwołujące wprowadzenie przymusowego trzymania fabrykatów rządowych do 15 kwietnia, a o ile zajdzie potrzeba, gotowa jest odroczyć ten termin aż do lata.

Wobec tego oświadczenia przewodniczący Ulanowski, zamknął konferencję, która miała raczej charakter informacyjny, pozostawiając załatwienie sporu między przemysłowcami a robotnikami wzajemnemu między nimi porozumieniu się, które ma nastąpić wkrótce.

Zlechali się w Grudziądzu i ratz II

Nad ordynacją wyborczą, nad gminą miejską i nad aprowizacją

W Grudziądzu odbył się zjazd Kola Miał pomorskich przy udziale szeregu posłów, przedstawicieli władz samorządowych i aprowizacyjnych. W dyskusji nad sprawami a-

by ogólna ustawa państwowa nie wprowadziła obciążenia wyborczego poziomu organizacyjnego miast zachodnich naszego państwa.

W dyskusji nad sprawami a-provizacyjnymi wyjaśniono, że bezpośrednia pomoc aprowizacyjna winna dotyczyć większych ośrodków Pomorza, gdyż mniejsze miasta potrzebują tej nie odczuja. Wczoraj odbył się rańt u prezydenta miasta p. Włodka.

Wizyta u szefa bolszewickiej propagandy Wielki alchemik trucizny komunistycznej w swoim laboratorium

Korespondent „Münchener Neueste Nachrichten” miał sposobność odwiedzenia w Moskwie, szefa bolszewickiej propagandy

Karola Radka Sobelsoza, rodem z Tarnowa

Wizytę swą u wielkiego bolszewickiego dyktarza opisuje w sposób następujący:

Telefonicznie zapowiedziałem Radkowi moje odwiedziny, powołując się na naszą dawną znajomość i zażyłość w Sztokholmie.

Przypomniałem sobie, jak się zawsze bawiliśmy, spojrzeliśmy na siebie i pogardę rzucaliśmy na „szwedzkich burżuów”, przechadzaliśmy się nawią w czasie zamieci śnieżnej w nieodłącznych cylindrach.

Pozwolenie na odwiedziny otrzymałem.

Przy jednej bramie, wiodącej do Kremlu, znalazłem się okienko, w którym

wydaje przepustki

uprawnione do odwiedzin socjalistycznych dostojników. Tam się też zgłosiłem i po

dużej chwili oczekiwania wręczyła mi urzędnicza kartka, poinformowawszy się

wprzód u Radka, czy może mnie przyjąć.

Wmieszałem się w tłum czerwonych robotników, kobiet i dzieci.

Tłum poruszał się wolno

po młacie prowadzącym do

zamku.

Dwa łańcuchy posterunków kontrolowały przepustki. Czytny to bardzo dokładnie, ale trzeba było przeczekać, że grzechnie.

Skoro jednak przejdzie się przez łańcuch straży, można się poruszać swobodnie po wszystkich zabudowaniach Kremlu.

Nikt się już nikogo nie troszczy.

Z trąbnością dopytałem się o adres Radka, wskazał mi go fryzjer, który obsługuje dostojników wojskowych.

Wszedłem do dawnego pałacu bolszewików, gdzie mieszkała obecnie współczesni władcy Rosji.

Na końcu długiego korytarza

mieści się

mieszkanie i biuro Radka.

Dwie sekretarki, władające dobrze obcymi językami siedzą pochylone nad stołem różnorodnych dzienników i czasopism.

Radek nosi swój zwyczajny kostium znany z licznych fotografii. Jest to kurtka myśliwska, spodnie zielonkawego koloru obcisłe w kolanach i przystosowane do skórzanych sztytów. Niedbale

I niepołączona broda

okraja całą twarz, a na głowie widać się siera rozwichrzonych włosów.

Z poza okularów w dużej, rogowej oprawie wyglądają wielkie, sztywne oczy.

Radek ma wyborną pamięć. Nawładuje zaraz rozmowę o naszego pobytu w Sztokholmie i krytykę naszych wspólnych znajomych, nie mogąc się powstrzymać od

złotych uwag

pod adresem jednego z tajnych radców, naszego wspólnego znajomego ze Szwecji.

Wraz z dziewczyną, która wnoszi imbryk kawy, wbiega do pokoju

córka Radka.

Ślady bez ceremonii na kolanach ojca i nogi kładzie na stół.

Nie pomagają napomnienia o-cywickie, że tego rodzaju amerykańska swoboda nie przystoi panience, dziewczynka nie chce się dać przekonać. Radek rozmawia ze swą córką po polsku.

Za chwilę wstaje i z kąta pokoju wydobywa

piękna fajka

na ogromnie długim cybuchu.

Fajka ta jest

historyczną pamiątką...

Podarował ją kiedyś car Aleksander I generałowi Barclay de Tolly, w czasie wojny bolszewicko - polskiej wpadła ona

w ręce Biednossowa,

a watażka posłał ją w podarunku Sobelsonowi.

Radek zaczyna się przechadzać po pokoju. Ogromne jego oczytanie w najdrobniejszych kwestjach zrozumiałe jest dopiero, gdy się ujrzy pracownię

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

zwykłości demokracji.

Wielka szkoda. Nie mam na myśli wielkich uroczystości, które ujawniają splendor i powagę państwa na zewnątrz, wskutek czego związane są nieodłącznie z namaszczeniem i błyskotliwą pompą. Nikt również nie cieszy się bardziej odemnie ze

tego szefa bolszewickiej propagandy.

Pokój w którym rozmawiamy nie posiada wiele sprzętów, ale za to od góry do dołu pokryty jest

połkami kasetek.

Są tam dzieła wszelkiej możliwej treści — polityka, ekonomia, socjologia, literatura, historia, nie brak nawet dzieł fachowo strategicznych i poezji.

Przeskakujemy z tematu na temat.

Z właściwą sobie bystrością i dowcipem przypominającym kawiarnianego literata,

dyskutuje Radek o licznych zagadnieniach.

Inteligencja jego strapiła, więc staje się jasnym i zrozumiałym, dlaczego propaganda bolszewicka zatoczyła takie krogi.

Mieszkał już na Stalowej

ale przyszedł na Wiejską

by się zastrzelić

w ukochanym pokoiku

(Telefonem od warszawskiego korespondenta)

Rak toczył jego młode ciało. Rak przypał się do piersi — wgrzyzał mu się coraz głębiej; strasznie — lekarze powiadali:

— Nadzieję niema!

A życie niechęć — praca w P. K. P. — gdzie był jednym z najpożyteczniejszych urzędników — niechęć.

Przytem p. Stanisław Turkul miał jeszcze jeden cel w życiu —

nadobny.

mocny cel — osoba ukochana, z którą miał się żenić.

Jedynie ta choroba złosiła mroziła jego radość życia i marzenia

o szczęściu.

Mieszkał u swych ciotek — pań: Heleny Chęzner i francuzyńki w ich apartamencie przy ul. Wiejskiej Nr. 9.

Mieszkał z dawną dawną w ulubionym pokoiku, z którym nie rozstałby się chyba nigdy, gdyby nie ta choroba, grożąca katastrofą.

Włec się wyprowadził aż na

Stalową pod Nr. 31 i tylko od czasu do czasu odwiedzał swe ciotki!

ów pokój — najmiłszy — kąt pamiętający go jeszcze dzieckiem — Stasiem w krótkich małychkach. Nikogo więc nie dziwiło

wczoraj, że „młody pan” przyszedł na swoje stare ścianki. Nawet nie odwiedził ciotek — wprost

przez kuchnię — do pokoiku.

W godzinę później wazeli tam szwagier p. Stanisława.

„Zaświecił tyranidol — wzrokiem ogarnął pokój i krzyknął przerażony:

— Stasiu!

Na łóżku leżał skostniały trup młodego człowieka. Od akroni ciemno się się purpura wa krwi.

— Biedaczko, jak się musiał strasznie męczyć... Jak był biedny... A umrzeć chciał widząc koniecznie w „swoim pokoiku”.

Włec się wyprowadził aż na

Stalową pod Nr. 31 i tylko od czasu do czasu odwiedzał swe ciotki!

ów pokój — najmiłszy — kąt pamiętający go jeszcze dzieckiem — Stasiem w krótkich małychkach. Nikogo więc nie dziwiło

wczoraj, że „młody pan” przyszedł na swoje stare ścianki. Nawet nie odwiedził ciotek — wprost

przez kuchnię — do pokoiku.

W godzinę później wazeli tam szwagier p. Stanisława.

„Zaświecił tyranidol — wzrokiem ogarnął pokój i krzyknął przerażony:

— Stasiu!

Na łóżku leżał skostniały trup młodego człowieka. Od akroni ciemno się się purpura wa krwi.

— Biedaczko, jak się musiał strasznie męczyć... Jak był biedny... A umrzeć chciał widząc koniecznie w „swoim pokoiku”.

Włec się wyprowadził aż na

Stalową pod Nr. 31 i tylko od czasu do czasu odwiedzał swe ciotki!

ów pokój — najmiłszy — kąt pamiętający go jeszcze dzieckiem — Stasiem w krótkich małychkach. Nikogo więc nie dziwiło

wczoraj, że „młody pan” przyszedł na swoje stare ścianki. Nawet nie odwiedził ciotek — wprost

przez kuchnię — do pokoiku.

Inżynier wymiła eliksir przeciw wojnie nowoczesnej

Norweski inżynier R. W. Aasen złożył swemu rządowi sensacyjny wynalazek, który zapobiegł w przyszłości

wszelkim wojnom.

Wynalazek polega na zastosowaniu pewnych sił

elektrycznych i chemicznych o tak potężnym działaniu, iż naj

mniejsze nawet państwa, nie posiadające licznej i wyszkolonej armii, z łatwością będą mogły odeprzeć atak

potężnej armii.

Wynalazek inż. Aasen zainteresowała się również Danja, i wysłała ekspertów, celem badania odkrycia norweskiego inżyniera.

Prasa duńska rozpisywała się o nowej zdobyczy w dziedzinie wojskowości nazywa inżyniera Aasena

dobrodziejem ludzkości, albowiem za jego to sprawą zapamięta na ziemi

pokój Boży i ludzie nie będą wysilać swej energii na wzajemne mordowanie swej młodzieży.

Mieszkał już na Stalowej

ale przyszedł na Wiejską

by się zastrzelić

w ukochanym pokoiku

(Telefonem od warszawskiego korespondenta)

Rak toczył jego młode ciało. Rak przypał się do piersi — wgrzyzał mu się coraz głębiej; strasznie — lekarze powiadali:

— Nadzieję niema!

A życie niechęć — praca w P. K. P. — gdzie był jednym z najpożyteczniejszych urzędników — niechęć.

Przytem p. Stanisław Turkul miał jeszcze jeden cel w życiu —

nadobny.

mocny cel — osoba ukochana, z którą miał się żenić.

Jedynie ta choroba złosiła mroziła jego radość życia i marzenia

o szczęściu.

Mieszkał u swych ciotek — pań: Heleny Chęzner i francuzyńki w ich apartamencie przy ul. Wiejskiej Nr. 9.

Mieszkał z dawną dawną w ulubionym pokoiku, z którym nie rozstałby się chyba nigdy, gdyby nie ta choroba, grożąca katastrofą.

Włec się wyprowadził aż na

Stalową pod Nr. 31 i tylko od czasu do czasu odwiedzał swe ciotki!

ów pokój — najmiłszy — kąt pamiętający go jeszcze dzieckiem — Stasiem w krótkich małychkach. Nikogo więc nie dziwiło

wczoraj, że „młody pan” przyszedł na swoje stare ścianki. Nawet nie odwiedził ciotek — wprost

przez kuchnię — do pokoiku.

W godzinę później wazeli tam szwagier p. Stanisława.

„Zaświecił tyranidol — wzrokiem ogarnął pokój i krzyknął przerażony:

— Stasiu!

Na łóżku leżał skostniały trup młodego człowieka. Od akroni ciemno się się purpura wa krwi.

— Biedaczko, jak się musiał strasznie męczyć... Jak był biedny... A umrzeć chciał widząc koniecznie w „swoim pokoiku”.

Włec się wyprowadził aż na

Stalową pod Nr. 31 i tylko od czasu do czasu odwiedzał swe ciotki!

ów pokój — najmiłszy — kąt pamiętający go jeszcze dzieckiem — Stasiem w krótkich małychkach. Nikogo więc nie dziwiło

wczoraj, że „młody pan” przyszedł na swoje stare ścianki. Nawet nie odwiedził ciotek — wprost

przez kuchnię — do pokoiku.

W godzinę później wazeli tam szwagier p. Stanisława.

„Zaświecił tyranidol — wzrokiem ogarnął pokój i krzyknął przerażony:

— Stasiu!

Na łóżku leżał skostniały trup młodego człowieka. Od akroni ciemno się się purpura wa krwi.

— Biedaczko, jak się musiał strasznie męczyć... Jak był biedny... A umrzeć chciał widząc koniecznie w „swoim pokoiku”.

Włec się wyprowadził aż na

Stalową pod Nr. 31 i tylko od czasu do czasu odwiedzał swe ciotki!

ów pokój — najmiłszy — kąt pamiętający go jeszcze dzieckiem — Stasiem w krótkich małychkach. Nikogo więc nie dziwiło

wczoraj, że „młody pan” przyszedł na swoje stare ścianki. Nawet nie odwiedził ciotek — wprost

przez kuchnię — do pokoiku.

Cztery lata ciężkich robót za to, że niemowa przemówił w karczmie po pijanemu

Francuski sąd wojenny miał w tych dniach do rozstrzygnięcia niezwykle ciekawy wypadek dezerer.

Pewien chłop powołany został z początkiem wojny do szeregów.

Wyruszył więc z swojej wsi Lariviera, położonej pod Bel-fortem, do pułku.

W pierwszej jednak potyczce, dnia 13 sierpnia 1914 roku, przypadł bez wieści i wszelki ślad o nim zaginął.

Wszelkie poszukiwania spełzły na niczem i władze wojskowe podały go w

„licie zaginionych”.

Wykaz ten przysłano do wsi, a żona jego

przywodziła żalobę

i zgłosiła się po odbiór 1400 franków rocznie.

Na żądanie w dowódcy oddziału w parafialnym kościele

żalobną masę

za duszę „bohatera” i nazwisko jego wryto na

pamiątkowej tablicy.

Sprytny chłopak wcale jednak nie żałował, ale żył najspokojniej

pod opieką swej żony.

Po pierwszej zaraz bitwie stoczonej z Niemcami przyszedł do przekonania, że służba wojskowa nie jest dla niego, a ponieważ pułk stał w pobliżu jego wsi rodzinnej, przeto nocą powrócił do domu. Mieszkanie stało

De kogo należy perła znaleziona w potrawie restauracyjnej?

Szczególnie szczęście sprzyjało pewnemu stalemu bywalcowi winałarni w Neuquimster koło Kieku.

Jest on szczególnym amatorem ostrzy i codziennie na kolanach ślady ich

konserwacji (złota).

podczas jednej z takich wycieczek stały bywały winałarni ślady w ręku ostrzy, bardzo piękna i wielka perła, przedstawiła znaczną wartość pieniężną.

Na włók takiej zdobyczy nie mógł się powstrzymać od radośnego okrzyku.

Widziałem papił w kabanach, ażeby rocznie w rozmawianiu bezkarnie. Nigdy bowiem nie zauważyłem, by młodzi ceremonie przyszkodziły ludzkom nieprzejętym, wybitnym w śmiechu porozumieniu się z gospodarzami-władca.

Polskie odrodzone trzęsło u rabiata. Panowie, wierzcie mi, zbyt szaro u nas. Bieda starobna zbyt nas ku ziemi nachyliła.

Pospolitość skręca od rabiata.

Nieznosim w sposób opletka. Chmuremy na kłopoty zatykaliśmy, a nie tworzymy już nic poza gospodarczymi wynikami. Świętego wiewu nam trzeba!

nowych form

rodzimej cywilizacji. Możemy z bel

